**24.11 –** Liturgia mszy św.

W naszym poprzednim spotkaniu mieliśmy okazję zapoznać się z tematyką naszych spotkań oraz uzyskać podstawowe wiadomości na temat tego, czym będziemy się zajmować.

Zanim jednak wejdziemy w bardziej szczegółowe zagadnienia, wyjaśniające poszczególne części celebracji Mszy św., dziś zatrzymamy się nad samym pojęciem liturgii. Co ono oznacza i jakie to ma znaczenie dla nas w kontekście sprawowania Mszy św., która jest źródłem i szczytem chrześcijańskiej liturgii.

W drugiej części Katechizmu Kościoła Katolickiego, która poświęcona jest Celebracji chrześcijańskiego Misterium możemy przeczytać:

„W Symbolu wiary Kościół wyznaje misterium Trójcy Świętej i Jej "zamysł życzliwości" dotyczący całego stworzenia: Ojciec wypełnia "tajemnicę swojej woli", dając swojego umiłowanego Syna i Ducha Świętego dla zbawienia świata oraz dla chwały swojego Imienia. Takie jest misterium Chrystusaobjawione i urzeczywistnione w historii według planu, podjętego z mądrością "postanowienia", które św. Paweł nazywa "tajemniczym planem", a tradycja patrystyczna "ekonomią Słowa Wcielonego" lub "ekonomią zbawienia".[[1]](#footnote-1)

„Tego zaś dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga, które zapowiadały wielkie sprawy Boże spełnione wśród ludu Starego Testamentu, dokonał Chrystus Pan głównie przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebnego Wniebowstąpienia. Przez to misterium «umierając zniweczył naszą śmierć i zmartwychwstając, przywrócił nam życie». Albowiem z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła". Dlatego więc w liturgii Kościół celebruje przede wszystkim Misterium Paschalne, przez które Chrystus wypełnił dzieło naszego zbawienia.[[2]](#footnote-2)

Kościół głosi i celebruje to misterium Chrystusa w swojej liturgii, aby wierni przeżywali je i świadczyli o nim w świecie:

Istotnie, liturgia, przez którą - szczególnie w Boskiej Ofierze eucharystycznej "dokonuje się dzieło naszego Odkupienia", w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, by wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła.[[3]](#footnote-3)

Pojęcie "liturgia" oznaczało pierwotnie "dzieło publiczne", "służbę pełnioną przez lud lub na rzecz ludu". W tradycji chrześcijańskiej pojęcie to oznacza, że Lud Boży uczestniczy w "dziele Bożym". Przez liturgię Chrystus, nasz Odkupiciel i Arcykapłan, kontynuuje w swoim Kościele, z Kościołem i przez Kościół dzieło naszego odkupienia.[[4]](#footnote-4)

Pojęcie "liturgia" w Nowym Testamencie jest używane nie tylko na oznaczenie celebracji kultu Bożego, lecz także głoszenia Ewangelii i pełnienia czynów miłości. We wszystkich tych przypadkach chodzi o służbę Bogu i ludziom. W celebracji liturgicznej Kościół jest sługą na obraz swojego Pana, jedynego "Liturga", uczestnicząc w Jego kapłaństwie (kult), które ma charakter prorocki (głoszenie słowa) i królewski (służba miłości).[[5]](#footnote-5)

Tak właśnie ujmuje to Soborowa Konstytucja o Liturgii:

*Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny.*

*Dlatego każda celebracja liturgiczna jako działanie Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, której skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu nie posiada żadna inna czynność Kościoła.[[6]](#footnote-6)*

Liturgia sprawowana na ziemi jest zapoczątkowaniem i zapowiedzią udziału w uwielbieniu Boga w niebieskim Jeruzalem, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Ojca. Jest wyznaniem wiary w komunię miedzy Kościołem pielgrzymującym przez ziemię oraz aniołami i świętymi, z którymi już teraz śpiewamy Bogu pieśń chwały i we wspólnocie których pragniemy otrzymać w wieczności „jakąś cząstkę”. W sakramentalnych znakach otrzymujemy zadatek przemiany naszego człowieczeństwa na wzór uwielbionego ciała Chrystusa, którego przyjścia oczekujemy.[[7]](#footnote-7)

*Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła.* Jest ona *jednak szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Z drugiej strony liturgia pobudza wiernych, aby posileni "wielkanocnym sakramentem", "żyli zjednoczeni w Bożej dobroci"26. Modli się, aby "przestrzegali w życiu zobowiązań płynących z sakramentu, który z wiarą przyjęli"27. Odnowienie zaś przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga wiernych i zapala do gorącej miłości Chrystusa. Z liturgii więc, a zwłaszcza z Eucharystii, jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością dokonuje się to uświęcenie ludzi w Chrystusie i uwielbienie Boga, do którego, jako do celu, zmierzają wszelkie inne działania Kościoła.*

*Życie duchowe nie ogranicza się jednak do udziału w samej liturgii. Choć bowiem chrześcijanin powołany jest do wspólnej modlitwy, powinien także wejść do swego mieszkania i w ukryciu modlić się do Ojca, a nawet, jak uczy Apostoł, winien modlić się nieustannie. Ten sam Apostoł poucza nas, że zawsze mamy nosić w swoim ciele konanie Jezusa, aby i życie Jezusa objawiało się w naszym śmiertelnym ciele. Dlatego w ofierze Mszy świętej błagamy Pana, aby przyjąwszy dar duchowej ofiary, nas samych uczynił "wieczystym darem" dla siebie. [[8]](#footnote-8)*

Sobór podkreśla dwa nurty występujące podczas sprawowania liturgii:

- „zstępujący”, od Boga ku ludziom, nurt uświęcenia, zbawczy (soteriologiczny), ujawniający się głównie w głoszeniu słowa i sprawowaniu sakramentów;

- „wstępujący” od ludzi (Kościoła rozumianego jako wspólnota wierzących) ku Ojcu, przez pośrednictwo Chrystusa, nurt uwielbienia (latreutyczny, od laudes - uwielbiać); jego wyrazem są: modlitwa eucharystyczna, Ofiara jako szczytowy akt kultu, postawy i gesty, śpiew uwielbienia, milczenie.

Nurt uświęcenia jest pierwszy ponieważ sam Bóg podejmuje inicjatywę, aby się człowiekowi objawić przez swoje słowo i uczynić go przybranym dzieckiem, które staje się zdolne Boga wielbić w odpowiedzi na darmowy dar Jego miłości.

Liturgia zatem nie jest tylko kultem, lecz jest zapoczątkowaną przez Wcielenie Syna Bożego wymianą, która dokonuje się pod osłona symboli, między Bogiem Ojcem, który za pośrednictwem Chrystusa i mocą Ducha Świętego zbawia i uświęca ludzi, a ludźmi, którzy dzięki doznanemu uświęceniu zwracają się do Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym. Oba nurty urzędu kapłańskiej posługi Chrystusa są ze sobą organicznie połączone oraz wzajemnie się przenikają i warunkują. Widać to szczególnie w celebracji Mszy św. Boże słowo, wzywające do nawrócenia i wiary, przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Pańską oraz Uczta eucharystyczna – to przejawy nurtu uświęcającego. Modlitwa uwielbienia i dziękczynienie oraz Ofiara Chrystusa będąca równocześnie ofiarą Kościoła i każdego z uczestników – to wyraz nurtu kultycznego, uwielbiającego.

Dary, jakich Bóg udziela w nurcie zstępującym (uświęcającym) są zawsze przyjmowane przez Kościół w postawie wdzięczności i uwielbienia, ta zaś odpowiedź uświęca wspólnotę i otwiera ją na przyjęcie nowych darów. I ten sposób oba nury wzajemnie się przenikają.

Oddawanie czci Bogu nie jest tylko moralną powinnością wynikającą z psych-fizycznych i społecznych potrzeb człowieka, lecz jest przede wszystkim dziełem samego Boga. To On pierwszy udziela człowiekowi daru swojej chwały, czyli bogactwa swej wewnętrznej doskonałości i tylko dzięki temu człowiek staje się zdolny wyznać chwałę, której odblaskiem się staje poprzez całe swoje uświęcone jestestwo.[[9]](#footnote-9)

W Kościele element ludzki jest podporządkowany boskiemu; widzialny – niewidzialnemu, zaś życie doczesne zmierza do jego pełni w niebieskim Jeruzalem.

Aby godnie i owocnie sprawować liturgię koniecznie jest stałe dążenie do pogłębiania wiary i nawrócenia. Życie sakramentalne wypływające z wiary domaga się również dopełnienia przez uczynki miłości, pobożności i apostolstwa.[[10]](#footnote-10)

Ich źródłem jest właśnie liturgia podczas której wyraża się nasza troska o potrzeby Kościoła i społeczeństwa, najpierw poprzez wezwania modlitwy powszechnej (modlitwa wiernych) a następnie przez składanie darów materialnych (u nas są to przede wszystkim dary pieniężne, to, co dajemy na tzw. „tacę”) na potrzeby miejscowej wspólnoty i ubogich. Zatem również inne pozaliturgiczne działania Kościoła (misje, katecheza, działalność charytatywna) winny być traktowane jako środek i droga do owocnego zjednoczenia z Bogiem w liturgii.

Zwróćmy jednak uwagę na to, by nie przestawiać akcentów, działalność charytatywna winna wypływać z naszej wiary, z pragnienia podzielenia się tym dobrego, którego sami stajemy się uczestnikami celebrując nasze spotkanie z Bogiem, a nie odwrotnie. Działalność charytatywna, jakkolwiek jest istotną dziedziną działalności ludzi wierzących nie może stanowić pierwszoplanowego zadania chrześcijan, ani tym bardziej nie może stać w opozycji do udziału w liturgii czy w życiu sakramentalnym. Miłość Boga i bliźniego bowiem jaka jest przez nie wyraża jest właśnie tym, do czego ma nas prowadzić udział w liturgii i to w stopniu najdoskonalszym, gdyż jest ona uczestnictwem w zbawczej miłości Boga Ojca objawionej w Synu i w Duchu Świętym. Jednakże pełnienie czynności pozaliturgicznych jest nieodzowne dla owocności samej liturgii i jej wpływu na życie każdego z nas.[[11]](#footnote-11)

Również życie duchowe każdego z nas nie może się ograniczać do samego udziału w liturgii (nie można ograniczyć naszego życia w jedności z Bogiem do coniedzielnej mszy św.). konieczna jest modlitwa osobista, asceza, wyrzeczenie i duchowe obumieranie dla grzechu.

Liturgia zatem jest wspólnym działaniem Chrystusa i zgromadzenia wierzących. Udział w niej zakłada wiarę, bo tylko w jej świetle można odczytać sens liturgicznych symboli oraz przyjąć płynące z nich moralne zobowiązania. Wiara ta pogłębia się jednak przez słuchanie czytań, homilii, wypowiadanie modlitw, np. wezwań w modlitwie powszechnej. A to z kolei ma prowadzić do wzrostu chrześcijańskiego życia, zjednoczenia wszystkich wierzących w Chrystusie i w Jego Kościele. Zatem *pierwszym wymogiem dobrej celebracji liturgicznej, jest to, aby była ona modlitwą i rozmową z Bogiem, nade wszystko słuchaniem, a następnie odpowiedzią. (…)Święta Liturgia daje nam słowa; musimy w nie wejść, wejść w ich sens, przyjąć je w nas samych, zharmonizować się z tymi słowami. (…)Elementem pierwszorzędnym, podstawowym dialogu z Bogiem w liturgii jest zgodność między tym, co mówimy ustami, a tym, co nosimy w sercu. Wchodząc w słowa wielkiej historii modlitwy my sami upodabniamy się do ducha tych słów i stajemy się zdolni, by rozmawiać z Bogiem.[[12]](#footnote-12)*

A zatem, kontynuuje Ojciec święty, *dobrze sprawujemy i przeżywamy liturgię tylko wtedy, gdy pozostajemy w postawie modlitewnej, gdy nie czynimy czegoś jedynie na pozór, lecz kierujemy nasze serce ku Bogu i jesteśmy w postawie modlitewnej jednocząc się z Tajemnicą Chrystusa i Jego dialogiem Syna z Ojcem. Bóg sam nas uczy jak się modlić, jak mówi św. Paweł (por. Rz 8,26). On sam dał nam odpowiednie słowa, aby skierować je do Niego, słowa które znajdujemy w Psałterzu, w wielkich modlitwach liturgii świętej i w samej celebracji eucharystycznej*[[13]](#footnote-13)*.*

Liturgia nie jest wspomnieniem minionych wydarzeń, ale jest żywą obecnością tajemnicy paschalnej Chrystusa, która przekracza i jednoczy czasy i przestrzenie. Jeśli w celebracji nie ujawnia się centralne miejsce Chrystusa, nie mamy liturgii chrześcijańskiej, całkowicie zależnej od Pana i wspieranej Jego stwórczą obecnością. Bóg działa przez Chrystusa, a my możemy jedynie działać za Jego pośrednictwem i w Nim. Każdego dnia powinno w nas wzrastać przekonanie, że liturgia nie jest naszym „czynieniem”, ale działaniem Boga w nas i z nami.

Liturgii nie sprawuje jednostka - kapłan czy wierny – ani też jakaś grupa, lecz jest ona w przede wszystkim działaniem Boga za pośrednictwem Kościoła, który ma swoją własną historię, swoją bogatą tradycję i swoją kreatywność. Ta uniwersalność i fundamentalna otwartość, właściwa całej liturgii, jest jednym z powodów dla których nie może ona być tworzona czy modyfikowana przez poszczególną wspólnotę czy też ekspertów, ale musi być wierna formom przyjętym w całym Kościele powszechnym.

Także w liturgii najmniejszej wspólnoty jest zawsze obecny cały Kościół. Dlatego we wspólnocie liturgicznej nie ma „obcych”. W każdej celebracji liturgicznej współuczestniczy cały Kościół, niebo i ziemia, Bóg i ludzie. Liturgia chrześcijańska, nawet jeśli jest sprawowana w konkretnym miejscu i przestrzeni, wyrażając „tak” określonej wspólnoty, jest ze swej natury katolicka, pochodzi ze wszystkiego i prowadzi do wszystkiego, w jedności z papieżem, biskupami, z wierzącymi wszystkich czasów i wszystkich miejsc. Im bardziej celebracja jest ożywiana świadomością tego faktu, tym owocniej realizuje się w niej autentyczny sens liturgii.

Kościół staje się widzialny na różne sposoby: w działalności charytatywnej, w projektach misyjnych, w apostolacie osobistym, który każdy chrześcijanin powinien realizować w swoim środowisku. Jednakże miejsce, w którym doświadcza się owej widzialności jako Kościoła w pełni jest liturgia: jest ona aktem, w którym wierzymy, że Bóg wkracza w naszą rzeczywistość i możemy Go spotkać, dotknąć. Jest aktem, w którym wchodzimy w kontakt z Bogiem: przychodzi On do nas, a my jesteśmy przez Niego oświeceni. Z tego względu, kiedy w refleksji na temat liturgii koncentrujemy naszą uwagę jedynie na tym, jak uczynić ją pociągającą, interesującą i piękną, grozi nam zapomnienie o tym, co istotne: liturgię sprawuje się dla Boga, a nie dla nas samych, jest ona Jego dziełem: On jest podmiotem a my musimy się na Niego otworzyć i pozwolić, aby prowadził nas On i Jego Ciało, którym jest Kościół.[[14]](#footnote-14)

Następne nasze spotkanie powinno odbyć się planowo 8.12.2012 r. Zachęcam do stawiania pytań, również mailowo na adres: [s.m.iwona@gmail.com](mailto:s.m.iwona@gmail.com).

1. KKK 1066. [↑](#footnote-ref-1)
2. KKK 1067. [↑](#footnote-ref-2)
3. KKK 1068. [↑](#footnote-ref-3)
4. KKK 1069. [↑](#footnote-ref-4)
5. KKK 1070. [↑](#footnote-ref-5)
6. SC 7. [↑](#footnote-ref-6)
7. S. Czerwik, Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej w: Fundamentalne rzeczywistości liturgii (Misterium Christi 1), red. W. J. Świerzawski, Zawichost - Kraków – Sandomierz 2012, s. 30. [↑](#footnote-ref-7)
8. KL 9-12. [↑](#footnote-ref-8)
9. Tamże, s. 36-37. [↑](#footnote-ref-9)
10. Tamże, s. 41-42. [↑](#footnote-ref-10)
11. Tamze, s. 43-45. [↑](#footnote-ref-11)
12. Katecheza Ojca św. Benedykta XVI podczas audiencji generalnej 26.09.2012, <http://papiez.wiara.pl/doc/1306353.Liturgia-szkola-modlitwy/2>, dostęp w dniu: 24.11.2012. [↑](#footnote-ref-12)
13. Por. tamże. [↑](#footnote-ref-13)
14. Por. tamże. [↑](#footnote-ref-14)